

Sygn. akt I ACa 1335/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Biedroń (spr.)
Sędziowie:	SSA Anna Guzińska SSA Elżbieta Lipińska
Protokolant:	Marta Perucka

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **Skarbu Państwa - Jednostki Wojskowej nr (...)**  
**we W.**

przeciwko **(...) Spółce Jawnej w B.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 24 stycznia 2013 r. sygn. akt I C 1211/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Strona powodowa Skarb Państwa – Jednostka Wojskowa nr (...) we W. domagała się zasądzenia od strony pozwanej K. spółki jawnej w B. kwoty 92.417,11 zł tytułem kar umownych za nienależyte wykonanie umowy polegające na opóźnieniu w dostarczeniu towaru.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził od strony pozwanej (...) spółki jawnej w B. na rzecz strony powodowej Skarbu Państwa – Jednostki Wojskowej nr (...) we W. kwotę 26.080,83 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 kwietnia 2011 r., dalej idące powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach procesu.

Istotne dla sprawy ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy przedstawiały się następująco:

W dniu 30 sierpnia 2010 r. pomiędzy stronami została zawarta umowa przedmiotem której była sprzedaż i dostarczenie przez stronę pozwaną do wskazanych miejsc sprzętu stołowo-kuchennego. Dostarczenie towaru miało nastąpić do dnia 30 października 2010 r. W przypadku niezrealizowania dostawy w terminie pozwany zobowiązany był od zapłaty kary umownej w wysokości 1% wartości dostawy za każdy dzień zwłoki. Strony w umowie przewidziały, że sprzedawca nie mógł się zwolnić od odpowiedzialności względem kupującego gdy niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania było następstwem działania jego kooperantów. Kupujący mógł od umowy odstąpić gdyby sprzedawca jej nie realizował, w takim przypadku kara umowna wynosiłaby 15% wartości niedostarczonego sprzętu. Strona pozwana przystępując do przetargu, w wyniku którego doszło do zawarcia umowy, знаła zapisy projektu umowy, który przewidywał obowiązek zapłaty kar umownych.

Sąd Okręgowy szczegółowo ustalił jakie towary i o jakiej wartości zostały dostarczone po upływie terminu umownego przez stronę pozwaną, przy czym przekroczenia umownego terminu spełnienia świadczenia wynosiły od 5 do 31 dni. Ustalił też, że część dostawców pozwanego realizowało zamówienia pozwanego u dostawców zagranicznych. Kontrahent pozwanego (...) spółka z o.o. w W. wskazał, że opóźnienia w dostawie spowodowane były problemami chińskiego producenta związanymi z redukcją przesyłu energii elektrycznej w marcu 2010 r. Z kolei firma (...) spółka z o.o. wskazała, że powodem niedotrzymania terminu były krótki termin realizacji oraz awaria maszyny w trakcie procesu produkcyjnego.

Dostarczony przez stronę pozwaną sprzęt był wydawany poszczególnym jednostkom wojskowym od marca 2011 do lutego 2012 r.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie strony powodowej zasługuje na uwzględnienie jedynie w części. W ocenie

Sądu Okręgowego zapis umowy przewidujący obowiązek zapłaty kar umownych w przypadku nienależytego wykonania umowy przez sprzedawcę był zapisem ważnym, gdyż nie naruszał obowiązujących przepisów prawa ani zasad współżycia społecznego.

Zdaniem Sądu Okręgowego zebrany materiał dowodowy potwierdził, że dostawy sprzętu szczegółowo wskazanego w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia nastąpiły po upływie terminu przewidzianego w umowie. Sąd Okręgowy nie uwzględnił zarzutów pozwanego, iż nienależyte wykonanie umowy było następstwem działania jego kontrahentów, uznając, że strony wyłączyły w umowie możliwość skutecznego powoływania się przez pozwanego na przyczyny nienależytego wykonania zobowiązania, które byłyby związane z nienależytym wykonaniem zobowiązania przez kontrahentów pozwanego. W ocenie Sądu Okręgowego zapis umowy rozszerzający zakres odpowiedzialności pozwanego był dopuszczalny w świetle art. 473 § 1 k.c. Dodatkowo Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany złożył zamówienia u swoich kontrahentów dopiero po upływie miesiąca od zawarcia umowy przez strony, nie wykazał też aby nawet gdyby zamówił towar u innych kontrahentów wykonanie umowy w terminie nie byłoby możliwe.

Sąd Okręgowy przyjął, że zachodzą przewidziane w art. 484 § 2 k.c. podstawy do miarkowania kar umownych. W ocenie Sądu Okręgowego, gdy kara umowna

za nienależyte wykonanie umowy przewyższa karę umowną za niewykonanie umowy dochodzi do rażącego wygórowania kary umownej. Sąd Okręgowy miał też na względzie, że zamówienie o wartości przekraczającej połowę wartości całej dostawy zostało wykonane zaledwie kilka dni po upływie umownego terminu spełnienia świadczenia, natomiast do rozdysponowania dostarczonego towaru pomiędzy poszczególne jednostki wojskowe doszło po upływie kilku miesięcy od wykonania umowy, a część jest nadal przechowywana w magazynach. W konsekwencji Sąd Okręgowy zmiarkował dochodzoną przez stronę powodową karę umowną do 30%, tj. do kwoty 26.080,83 zł, przy czym podstawę miarkowania stanowiła kwota 86.639,10 zł odpowiadająca wartości towaru dostarczonego z opóźnieniem.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił przy tym zarzutu pozwanej, aby od okresu opóźnienia odliczać soboty i dni ustawowo uznane za wolne od pracy, gdyż pozwana wiedząc, że strona powodowa nie będzie odbierać zamówionego towaru w dni wolne winna tak zorganizować dostawy, aby termin dostawy został dotrzymany.

Powyższy wyrok zaskarżyła strona pozwana w części uwzględniającej powództwo oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Strona pozwana zarzuciła:

- naruszenie art. 484 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na odmowie zmniejszenia kary umownej poniżej zasądzonej kwoty;
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie niepełnej oceny materiału dowodowego w szczególności zeznań świadków S. S., J. T., M. S., B. K. oraz reprezentanta pozwanego;
- naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 217 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny ekonomii, księgowości i finansów na okoliczność braku faktycznej szkody w majątku powoda pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z opóźnieniem w dostawie sprzętu będącego przedmiotem łączącej strony umowy.

W oparciu o powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kosztów procesu ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się bezzasadna.

Na wstępie rozważeniu podlegają zarzuty naruszenia prawa procesowego, które skarżąca wiąże z błędami w zakresie ustalenia stanu faktycznego, gdyż jedynie w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym możliwa jest ocena poprawności zastosowania prawa materialnego.

Skarżący zarzucił, że decyzja Sądu Okręgowego o oddaleniu wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność braku szkody w majątku powoda pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z opóźnieniem w dostawie sprzętu będącego przedmiotem łączącej strony umowy, była błędna i uniemożliwiła stronie pozwanej wykazanie, iż powód żadnej szkody na skutek nienależytego wykonania umowy przez stronę pozwaną nie poniósł, co jest okolicznością istotną z punktu widzenia podstaw miarkowania kary umownej.

Zarzutu tego nie można podzielić. Trafnie wskazał Sąd Okręgowy, że wniosek pozwanej zmierzał do poszukiwania materiału dowodowego a nie temu celowi ma służyć dowód z opinii biegłego. Opinia biegłego ma służyć właściwej ocenie już zebranego materiału dowodowego, gdy ocena taka wymaga wiadomości specjalnych. Z treści art. 278 k.p.c. nie można wyprowadzić wniosku, że zadaniem biegłego ma być poszukiwanie za stronę materiału mającego być podstawą dokonywanych ustaleń faktycznych. W sytuacji, gdy pozwany nie podniósł żadnych twierdzeń ani nie przedłożył żadnych dowodów, które mogłyby zostać poddane weryfikacji biegłego, nie wskazał też jakie konkretnie dokumenty strony powodowej miałyby zostać przez biegłego ocenione z odwołaniem do posiadanej wiedzy specjalnej, decyzja Sądu Okręgowego, o oddaleniu tak sformułowanego wniosku dowodowego była niewątpliwie trafna.

Z kolei zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. skarżący wiązał z niewłaściwą oceną zeznań świadków wskazanych w apelacji czego konsekwencją było pominięcie przez Sąd Okręgowy, że przyczyną niedostarczenia sprzętu w terminie

przez kontrahentów pozwanej były problemy z wywiązaniem się z zamówień przez dostawców zagranicznych czy też awaria urządzeń produkcyjnych. Zarzut ten jest niezrozumiały w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy wyraźnie wskazał na nikłą wartość dowodową zeznań wspomnianych świadków jedynie w zakresie szczegółowych terminów w jakich dostawy miały faktycznie miejsce. Natomiast okoliczności związane z przyczynami niedostarczenia w terminie sprzętu przez kontrahentów pozwanej Sąd Okręgowy ustalił, co czyni zarzut apelacji oczywiście niezasadnym. Przyczyną, dla której Sąd Okręgowy uznał, że pozwana nie może zwolnić się z odpowiedzialności za nienależyte wykonanie zobowiązania odwołując się do przyczyn obciążających jej kontrahentów, był zapis § 9 ust. 4 umowy łączącej strony, rozszerzający zakres odpowiedzialności strony pozwanej, co pomija strona pozwana. W świetle zapisu umowy łączącej strony, który to zapis był dopuszczalny wobec regulacji art. 473 § 1 k.c. okoliczności, na które powoływała się strona pozwana nie mogły zwolnić jej z odpowiedzialności za nienależyte wykonanie umowy.

Reasumując powyższe wywody należy stwierdzić, że dokonane w sprawie ustalenia faktyczne były prawidłowe, miały pełne oparcie w materiale sprawy i opierały się na właściwej ocenie przeprowadzonych dowodów, przy dokonywaniu której Sąd Okręgowy nie naruszył reguł przewidzianych w art. 233 § 1 k.p.c., rozważając zebrany materiał w sposób szczegółowy i wszechstronny.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny przyjął dokonane ustalenia za podstawę swojego rozstrzygnięcia.

Dokonując na gruncie przyjętych ustaleń faktycznych oceny podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 484 § 2 k.c., Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do jego uwzględnienia. Sąd Okręgowy wskazał przyczyny dla których nie podzielił stanowiska strony pozwanej o potrzebie „odliczania” od czasu opóźnienia sobót i dni ustawowo wolnych od pracy a Sąd Apelacyjny stanowisko Sądu Okręgowego w pełni podziela, co czyni zbędnym ponowne przytaczanie powołanej przez Sąd Okręgowy argumentacji. Sąd Okręgowy szczegółowo rozważył okoliczności związane

z miarkowaniem kary umownej, a skarżąca w istocie ograniczyła się w apelacji do polemiki ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, co z przyczyn oczywistych nie mogło odnieść zamierzonego skutku.

A zatem dzieląc stanowisko Sądu Okręgowego należało apelację strony pozwanej oddalić w oparciu o art. 385 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego wydano stosownie do wyniku sporu w oparciu o art 98 k.p.c. i § 6 pkt 5 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.9.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

KP